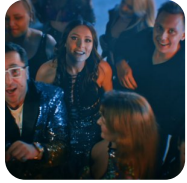


Wychodzimy w miasto – Enjoy & Marcin Miller

Noc
Zbliża się
A ja chcę
Znów zabawić dobrze się
Czuję, że
Żadna moc
Nie zatrzyma dzisiaj mnie
Bo lubię się pobawić,
W ciemnej nocy się zatracić
Coś tam wypić, coś zapalić,
Chcę się takim stanem karmić
Gdy wszyscy inni zasną,
My wychodzimy w miasto
Bo tylko nocne życie
Ma dla nas jakiś sens
Będziemy znów na bani,
Cel tripu jest nieznany
Zgubimy razem zasięg
I nic nie wyda się
Gdy wszyscy inni zasną,
My wychodzimy w miasto
Bo tylko nocne życie
Ma dla nas jakiś sens
Będziemy znów na bani,
Cel tripu jest nieznany
Zgubimy razem zasięg
I nic nie wyda się
Tak,
To jest to,
Nie ma co
Zatrzymywać się na stop
Taki los,
Pełne szkło,
A nam ciągle jest
Mało wrażeń i zabawy,
Ciągle tylko trudne sprawy

Nocne życie i wyprawy,
Na to wciąż jestem skazany
Gdy wszyscy inni zasną,
My wychodzimy w miasto
Bo tylko nocne życie
Ma dla nas jakiś sens
Będziemy znów na bani,
Cel tripu jest nieznany
Zgubimy razem zasięg
I nic nie wyda się
Gdy wszyscy inni zasną,
My wychodzimy w miasto
Bo tylko nocne życie
Ma dla nas jakiś sens
Będziemy znów na bani,
Cel tripu jest nieznany
Zgubimy razem zasięg
I nic nie wyda się
Miasto mnie wciąga,
Światła, neony
A w nich jest ona,
Wysokie progi
Podejdę do niej
I coś zagadam
Nie składam broni,
Moja zasada
Chcę być z nią szczery,
Ale nie mogę
Skaczę od razu
W głęboką wodę
Zaimponować
Chcę tej dziewczynie
Mam kilka sekund
Nim chwila ta minie, a ona
Nie zdąży załapać, że jest już moja
Gdy wszyscy inni zasną,
My wychodzimy w miasto
Bo tylko nocne życie
Ma dla nas jakiś sens
Będziemy znów na bani,

Cel tripu jest nieznany
Zgubimy razem zasięg
I nic nie wyda się
Gdy wszyscy inni zasną,
My wychodzimy w miasto
Bo tylko nocne życie
Ma dla nas jakiś sens
Będziemy znów na bani,
Cel tripu jest nieznany
Zgubimy razem zasięg
I nic nie wyda się



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych